

Tomasz Karasiński

Klasyka po nowemu Audio Physic Classic 10

W ostatnich latach katalog Audio Physica był skonstruowany... po niemiecku. Żadnych dziur czy produktów nie pasujących do pozostałych. Serie Yara, Hi-End i Reference pokrywały cenowe spektrum od kilku do kilkuset tysięcy złotych. Można je było rozróżnić po kształcie obudowy. Najtańsze były kanciaste, te ze środka oferty miały odchylone do tyłu skrzynki z zaokrąglonymi bokami, a najdroższe były ekskluzywnymi meblami z zaokrąglonymi tyłami.

Niedawno Audio Physic zaprezentował dwa modele z nowej linii, która zastąpi Yarę. Słyszając nazwę Classic, spodziewamy się kolejnych kanciastych skrzynek, ale forma nowych modeli jest na wskroś nowoczesna. Zamiast standardowych skrzynek z MDF-u – eleganckie mebelki z mieszanki MDF-u, tworzyw sztucznych i szkła. Przetworniki mają niewiele wspólnego ze stosowanymi w Yarach. Starają się naśladować jednostki HHCM i HHCT z droższych kolumn AP.

Linia składa się z dwóch podłogówek i subwoofera. Wkrótce ma do nich dołączyć niewielki monitor (przewidziany jako surround do kina domowego) i głośnik centralny. Oprócz mieszanki szklanych

dem Diestertichem dowiedziałem się, że większość elementów narodziła się z przyczyn praktycznych. Szklane panele mają chronić kolumny przed rysami i obiciem. Tam, gdzie stykają się z obudowami, polakierowano je, aby uniknąć zadrapań.

To nie jedyne mądre rozwiązanie. zasadniczą częścią obudowy jest szkielet z MDF-u, wzmocniony dwiema wewnętrznymi przegródkami. Szklane płyty przyklejono za pośrednictwem płyt szarej gąbki. Szkło zawieszono na elastycznym materiale ma większe szanse przetrwania uderzenia, niż gdyby zostało przyklejone na sztywno. Druga korzyść ma wymiar typowo akustyczny. Wykonanie obudowy z mieszanki różnych materiałów pozwala rozbić jej

tworników. Widać, że górny ma korektor fazy, zbliżony do stosowanego w HHCM. Do kołnierza tweetera przyklejono natomiast kawałek miękkiej gąbki z wycięciem w kształcie gwiazdy. Rozwiązanie to ma eliminować odbicia fal od zewnętrznej powierzchni głośnika, poprawiając ostrość ogniskowania źródeł pozornych.

Z tyłu umieszczono metalową płytkę z pojedynczymi gniazdami WBT Nextgen. Plastikowe nakrętki są bardzo wygodne. Zadowoleni będą zarówno posiadacze kabli z bananami, jak i widelkami.

Konfiguracja

Audio Physiki pracowały w systemie złożonym z odtwarzacza Naim CD 5X



i lakierowanych paneli dostępne są naturalne forniry w kilku kolorach. Classic 10 w tańszym wariantcie wykończenia kosztuje 6500 zł; w droższym – 7400 zł.

Wygląd

Nowe kolumny z Brilon wyglądają cudnie. Nietrudno je sobie wyobrazić na zdjęciach w katalogach z nowoczesnymi meblami, wpasowane w wysmakowane wnętrza. Co ciekawe, efekt wizualny nie był dla konstruktora priorytetem. Rozmawiając z Manfre-



rezonanse, a płyty gąbki pomagają tłumić vibracje. Całość ustawiono na polakierowanym na biało cokole, w który można wkręcić kolce. Postument od skrzynek oddzielają cztery walce. W dnie obudowy nie ma otworu rezonansowego.

Kolejnym mądrym rozwiązaniem jest maskownica, a właściwie jej brak. Mocowana na kołki jest cała płyta otaczająca głośniki. Można zostawić na miejscu biały panel z trzema otworami, o ile nie obawiamy się uszkodzenia przez dzieci czy kota, albo zdemontować i założyć inne płyty pokryte materiałem.

Gdyby chcieć się do czegoś przyczepić, to do detali. Wyraźnie widać pasek gąbki łączący górną płytę z obudową. To samo dotyczy widoku z boku, tyłu i dołu. Można było zastosować białą gąbkę – wtedy łączenia nie byłyby aż tak wyraźne. Wycięcie na płytce z gniazdami też można było wykonać dokładnie.

Konstrukcja

Classic 10 to układ 2,5-drożny z dwoma 13-cm stożkami i 35-mm kopułką w układzie D'Appolito. Membrany wooferów zrobiono prawdopodobnie z powlekanej celulozy, natomiast tweeter jest miękkki, chyba bawełniany. Producent nie udostępnia zbyt wielu informacji na temat nowych prze-

i wzmacniacza Creek Destiny 2, w 18-m pokoju o dobrej akustyce. Kolejnym źródłem był przetwornik Hegel HD11, połączony z komputerem stacjonarnym pracującym pod kontrolą systemu OpenSUSE 12.2 z odtwarzaczem Praha. Zasilanie i okablowanie pochodziło od polskich producentów – Gigawatta, Albedo i Sevenrods.

Wrażenia odsłuchowe

Odsłuch zaczął się od projekcji filmowej, która dała wstępne wyobrażenie o charakterze brzmienia Classiców. Obawiałem się o niskie tony, ale wątpliwości zostały szybko rozwiane. Druga obserwacja dotyczyła świetnej przestrzeni i czytelnych dialogów. Kto wie, czy pod tym względem Classic nie wypadły lepiej, niż Tempo VI?

Zaintrygowany tym zjawiskiem, czym prędzej przystąpiłem do słuchania muzyki. Obserwacje się potwierdziły. Po raz kolejny mamy do czynienia z bardzo udanymi Audio Physikami. Stawiają na czystość, przestrzeń i swobodę. Są przy tym precyzyjne, dzięki czemu efekt staje się piorunujący. Nie słyszałem równie rzetelnych i rozdzielczych kolumn za mniej niż 7000 zł. Znam konstrukcje mogące pochwalić się równie przejrzystą górą pasma albo o porównywalnej dynamice, ale nie

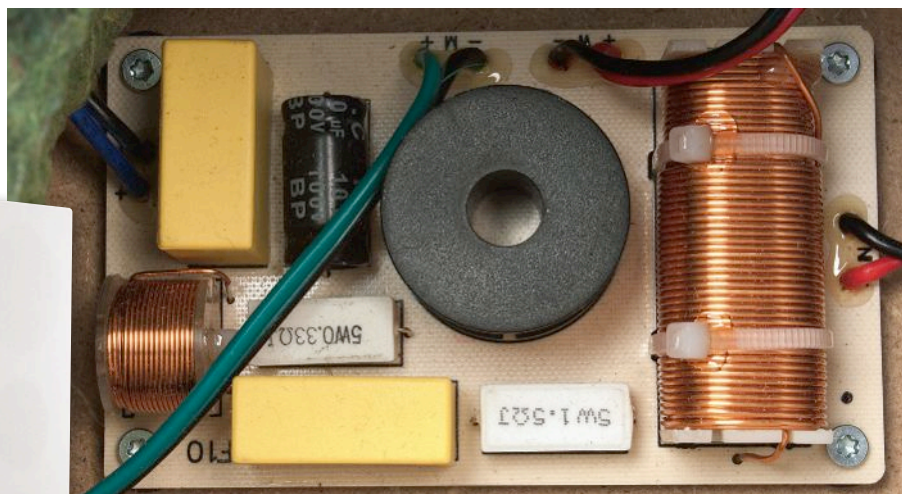
słyszałem żadnych, w których wystąpiłyby wszystkie ich zalety łącznie.

Rozdzielczość nie ogranicza się do wysokich tonów – rozciąga się na całe pasmo, zwłaszcza średnicę. Ten zakres jest delikatnie uwypuklony i najwięcej ciekawostek odsłonią przed nami wokale i operujące w nim instrumenty. Poznajemy złożoność muzyki, odkrywamy nowe zdarzenia, a w dodatku wiemy, gdzie jest ich miejsce na scenie. W porównaniu do Tempo VI przestrzeń jest dodatkowo wypchnięta w stronę słuchacza.

granicy ostrości. Dzięki delikatnemu papierowemu nalotowi barwa nie robi się nieprzyjemna. Nie są to głośniki z gatunku relaksujących czy romantycznych, jak niektóre Harbethy czy Xaviany. Nie mają tak plastycznej barwy, ale odkryłem jedną cechę łączącą je z tamtymi konstrukcjami – spójność. Trzy przetworniki współpracują ze sobą tak płynnie, że wykrycie po-

z Tempo VI, ale dźwięki zahaczające o granicę percepcji również tutaj się pojawiły.

Classic 10 mogą być świetnymi kolumnami do pomieszczeń o powierzchni rzędu 14-20 m². Aby nie zmarnować ich potencjału, proponuję darować sobie integry za 1500 zł. Będzie grało, tylko pytanie – jak. Za to Creek Destiny 2 sprawdził się znakomicie.



I Śladowe wytłumienie obudowy.

działów jest praktycznie niemożliwe. Mamy wrażenie, jakby stały przed nami dobre monitory albo głośniki szerokopasmowe.

No, jeśli nie liczyć basu, bo ten z pewnością odpowiada gabarytom białych skrzynek. Niskich tonów jest nawet więcej niż w Sitarach. Potrafią zejść nisko i nigdy się nie spóźniają. Dzięki zwartemu charakterowi podstawy harmoniczej Classiki dobrze sobie radzą z cięższym repertuarem. W kilkudniowym teście poznały Cecilie Bartoli, Filharmoników Berlińskich, Pearl Jam, Guano Apes i Massive Attack i nigdy nie narzekały. Obawiałem się, że z tym ostatnim niskie tony nie dadzą sobie rady, ale nie. Brzmienie było mniej potężne niż

Porównanie Classiców 10 z Tempo VI pokazało, że te drugie mają ciut lepszą przestrzeń, głębszy bas i bardziej selektywną górę. Classiki są jednak bardziej uniwersalne, dzięki czemu łatwiej będzie dobrać sprzęt towarzyszący. Stosunek jakości do ceny też jest korzystniejszy. Z której strony by nie patrzeć – udane kolumny.

Konkluzja

Podobno Manfred Diestertich jest miłośnikiem Ferrari. Zastanawiam się, czy to Manfred powinien się bardziej cieszyć, że ma Ferrari, czy Ferrari powinno się smuć, że nie ma Manfreda. Gdyby dołączył do zespołu projektującego samochody, nowe modele objeżdżałyby Porsche i Astoni, a ceny spadłyby o jedną trzecią. Jeśli ktoś wyciąga taki dźwięk z zestawów za 6500 zł – jest mistrzem.

Głębia nie jest aż tak efektowna, ale w wymiarze szerokości Classiki potrafią precyzyjnie rozdzielić instrumenty.

Nagromadzenie informacji sprawia, że wszystko odbywa się jakby w przyspieszonym tempie. Dźwięk jednak nie przytłacza, a wysokie tony nie przekraczają

Zamiast maskownic w zestawie dwie pary paneli czołowych – z materiałem lub bez.

Pojedyncze terminale są bardzo wygodne.



Audio Physik Classic 10

Cena: 6500 zł (fornir), 7400 zł (szkło/lakier)

Dane techniczne:

Skuteczność:	89 dB
Impedancja:	4 Ω
Pasma przenoszenia:	38 Hz – 30 kHz
Rek. moc wzm.:	20 – 120 W
Wymiary (w/s/g):	105,5/17/24 cm

Ocena:

Neutralność:	●●●●●
Dynamika:	●●●●●
Stereofonia:	●●●●●
Przejrzystość:	●●●●●
Muzykalność:	●●●●●
Bas:	●●●●○
Brzmienie:	●●●●●
Jakość/cena:	●●●●●